

**Bartłomiej Oręziak**

## **Kilka uwag dotyczących stosunku Stanów Zjednoczonych Ameryki do traktatowej ochrony praw człowieka w prawie międzynarodowym**

**This article regards the application of human rights treaties by the USA, their hierarchical relation to the constitution of the United States of America and federal acts. Administration practices have been brought up in reference to international treaties and the manner of their ratification. The main concern is to determine if the lack of ratification of most human rights treaties by the United States of America and the high amount of stipulations reported is affecting the non-observance or worsening standards of concerned issues regulated by these acts, in relation to worldwide guidelines or the legislations of other countries. The article includes an up-to-date list of human rights treaties which have been ratified by the United States of America and the information if USA has reported any reservations.**

### **1. Uwagi wstępne**

4 lipca 1776 roku w Stanach Zjednoczonych Ameryki proklamowana została Deklaracja Niepodległości autorstwa Thomasa Jeffersona, która zyskała ogólnoświatowe znaczenie. Na jej podstawie wszystkie stany uzyskały niepodległość a każdy człowiek miał zagwarantowane prawo do życia, wolności i dążenia do szczęścia. Rząd, który gwałciłby powyższe zasady nie zasługuje na posłuszeństwo swoich obywateli<sup>1</sup>. Przedmiotowa Deklaracja ma podwójne znaczenie. Z jednej strony dla Amerykanów jest to dokument zrywający wszelkie więzi z Wielką Brytanią, ustanawiający niepodległość kolonii, a więc będący załącznikiem amerykańskiej państwowości<sup>2</sup>. Z drugiej strony Deklaracja ma swoje ogólnoludzkie znaczenie, bo proklamowała podstawowe tezy dotyczące ludzkich praw i obowiązków państwa, stała się

---

<sup>1</sup> M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009, s. 312-319.

<sup>2</sup> Co roku w Stanach Zjednoczonych Ameryki właśnie 4 lipca w rocznicę przyjęcia *Deklaracji niepodległości* obchodzone jest święto narodowe – Dzień Niepodległości (ang: *Independence Day*).

jednym z dwóch najważniejszych dokumentów epoki oświecenia zaraz obok Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 26 sierpnia 1789 r.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki (dalej: Konstytucja USA), uchwalona w 1787 roku jest pierwszym dokumentem o takiej randze w dziejach historii zawierającym całość podstawowych norm ustroju państwa. Nowością nie był fakt jej spisania, ale walor jaki nadano normom konstytucyjnym, czyli nadrzędny nad innymi. Z Konstytucją USA mają być zgodne wszystkie ustawy, zarówno ogólne, federalne jak i Konstytucje i ustawy poszczególnych stanów<sup>3</sup>. Nadrzędność norm Konstytucji USA wynika częściowo z tzw. zasady supremacji, która znalazła swe odbicie w jej art. VI, a po części z faktu badania przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych (dalej: SN USA), w drodze praktyki ustanowionej przez precedens<sup>4</sup>, zgodności z Konstytucją USA norm podrzędnych. Warto podkreślić, że Konstytucja USA w Stanach Zjednoczonych Ameryki jest najwyższym prawem, jednakże jej wyjątkowość przejawia się także w utrudnionym procesie jej zmiany. Ten akt nadrzędny zaliczany jest do tzw. konstytucji „sztywnych”, o czym świadczy liczba uchwalonych poprawek przez ponad 200 lat jej funkcjonowania<sup>5</sup>. Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki ma charakter federalizujący, gdyż przed jej uchwaleniem USA było luźnym związkiem państw (stanów), czyli konfederacją, a po jej przyjęciu stało się państwem federalnym, związkowym. Państwa (stany) wchodzące w skład federacji zachowały częściową autonomię, prawo do własnych organów ustawodawczych, wykonawczych i sądowych oraz konstytucji<sup>6</sup>. Ma to odbicie w późniejszym czasie, tj. przy ratyfikowaniu niektórych traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka podczas stosowania tzw. klauzuli federalnej. Pierwotny tekst Konstytucji USA nie zawierał w istocie gwarancji praw obywatelskich. Już podczas jej ratyfikacji niektóre stany zgłaszały postulat o uzupełnienie jej przepisów<sup>7</sup>. W efekcie przyjęto dziesięć pierwszych poprawek. Owe poprawki stanowią swoisty katalog praw obywatelskich i dlatego przyjęto je nazywać Bill of Rights (pol: Karta praw). Gwarantują one m.in. wolność sumienia, wolność słowa i prasy, prawo swobodnego gromadzenia się obywateli, własność prywatną oraz ochronę praw oskarżonego w procesie karnym. Autorzy poprawek, świadomi niemożliwości ustanowienia wszystkich praw obywatelskich, zaznaczyli w IX poprawce, że „Wymienienie

<sup>3</sup> M. Wąsowicz, *Historia ustroju państw zachodu*, Warszawa 2007, s. 170-179.

<sup>4</sup> Epokowe orzeczenie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych w sprawie Madison przeciwko Marbury'emu. (*Marbury v. Madison*, 5 U.S. 137 (1803)).

<sup>5</sup> Do chwili obecnej uchwalono ich zaledwie 27.

<sup>6</sup> M. Wąsowicz, op. cit., s. 180.

<sup>7</sup> M. Szczaniecki, op. cit., s. 318.

w konstytucji określonych praw nie oznacza zniesienia lub ograniczenia innych praw, przysługujących ludowi”<sup>8</sup>.

Konstytucjonalizm amerykański wyrósł z koncepcji europejskiego oświecenia, a jednocześnie wywarł duży wpływ na kształtowanie się idei konstytucji w wielu państwach Europy. Rzeczą zdumiewającą jest, że w takim kraju jak Stany Zjednoczone Ameryki, które przeszły liczne i drastyczne przeobrażenia, dalej utrzymuje się w mocy Konstytucja z 1787 roku. Wpływa na to ma fakt, że jest to tzw. konstytucja „sztywna”, czyli bardzo trudno poddać ją pod rewizję. Z dużą dozą prawdopodobieństwa, można stwierdzić, że jej twórcy wyszli z założenia, iż Konstytucja USA jest obrazem woli obywateli i z niej wypływa cała państwowość, stanowi synonim państwa<sup>9</sup>. Nie wolno jednak zapominać o tym, że przeobrażenie ustroju jest możliwe dzięki praktyce konstytucyjnej. Stany Zjednoczone Ameryki wiodą w tym względzie prym. Rozwojowi tzw. praktyki konstytucyjnej sprzyja ogólnikowość sformułowań Konstytucji USA, nieuregulowanie przez nią wielu kwestii, które pojawiły się dopiero w późniejszym czasie, a także praktyka SN USA. To on mimo braku wyraźnego upoważnienia umieszczonego w Konstytucji USA rości sobie prawo do orzekania o zgodności z nią wszelkiego rodzaju norm podrzędnych. Dzieje się tak za sprawą precedensowego orzeczenia z 1803 roku<sup>10</sup>. Tym samym SN USA stał się interpretatorem Konstytucji USA, a dla zrozumienia jej postanowień w praktycznym kształcie nie wystarczy sama treść ustawy nadrzędnej, ale niezbędna jest także analiza wyroków.

Reasumując, Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki jest czymś bardzo ważnym dla Amerykanów. Zarówno doktryna jak i praktyka konstytucyjna w USA jest uwarunkowana podłożem historyczno-politycznym, jest cały czas żywa i aktualna i aby zrozumieć jej relację w stosunku do traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka, trzeba znać jej genealogię.

## **2. Traktatowa ochrona praw człowieka**

Umowa międzynarodowa jest jednym ze źródeł prawa międzynarodowego, obok zwyczaju, ogólnych zasad prawa uznanych przez narody cywilizowane, wyroków sądowych oraz zdań najznakomitszych znawców prawa publicznego (doktryna prawa międzynarodowego) różnych narodów stanowiących środek pomocniczy dla ustaleń treści

---

<sup>8</sup> Źródło: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html>.

<sup>9</sup> Inaczej dzieje się we Francji gdzie wielkim szacunkiem obdarowane jest państwo.

<sup>10</sup> *Marbury v. Madison*, 5 U.S. 137 (1803)).

przepisów prawa<sup>11</sup>, co potwierdza artykuł 38 (1) Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

Umowy międzynarodowe noszą różnorodne nazwy<sup>12</sup>, zaczynając od międzynarodowych porozumień, paktów, aktów ogólnych czy kart, konwencji, kończąc na deklaracjach i statutach czy traktatach. Pamiętajmy jednak, że wszystkie te dokumenty regulują sprawy o podobnej tematyce. Wszystkie zobowiązują państwa-strony do podjęcia określonych działań bądź nawiązania ze sobą określonych relacji oraz nakładają na sygnatariuszy określone obowiązki<sup>13</sup>. Najczęściej w polskim piśmiennictwie umowy międzynarodowe określa się jako „oświadczenie woli dwu lub więcej podmiotów prawa międzynarodowego, które rodzi prawa i obowiązki skuteczne w prawie międzynarodowym”<sup>14</sup>. Warto zaznaczyć, że obowiązkowy charakter umów jest ugruntowany na zasadzie zwyczajowej prawa międzynarodowego, mówiącej o tym, że umów należy dotrzymywać i wypełniać je w dobrej wierze (*pacta sunt servanda*). Jest to najprawdopodobniej najstarsza zasada prawa międzynarodowego bez której państwa nie miałyby choćby minimalnego przekonania, że dana umowa międzynarodowa będzie wykonywana, a bez tego nie miałyby powodu, aby brać na siebie wzajemne zobowiązania. Zasada *pacta sunt servanda* została potwierdzona w artykule 26 Konwencji Wiedeńskiej o Prawie Traktatów.

Strony umowy międzynarodowej przyjmują na siebie wiążące zobowiązania. Oznacza to wyraźną zgodę i w istocie stanowi zastępstwo dla krajowego ustawodawstwa. Mają one jednak swój własny charakter, który odzwierciedla duszę stosunków międzynarodowych. Jeżeli państwo nie ratyfikowało danej umowy to nie jest jej stroną i nie wiąże go jej postanowienia. Potwierdza to sprawa Szelfu kontynentalnego na Morzu Północnym<sup>15</sup>. Republika Federalna Niemiec nie ratyfikowała odpowiedniej konwencji i w związku z tym nie była zobowiązana do przestrzegania jej postanowień. Możliwe jest jednak, by państwo niebędące stroną umowy było związane jej warunkami – dzieje się tak, jeżeli umowa odzwierciedla normę prawa zwyczajowego. Jak pokazuje praktyka międzynarodowa niektóre umowy próbują wprowadzić „dyktaturę”, która z konieczności rozciąga się również na inne państwa nie będące ich stroną. Jako przykład takiego postępowania można przytoczyć treść artykułu 2 (6) Karty Narodów

---

<sup>11</sup> Z zastrzeżeniem art. 59 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

<sup>12</sup> D. P. Myers, The names and scope of treaties, AJIL, t. 51, Waszyngton 1957, s. 574-605.

<sup>13</sup> Art. 2 (1) Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów, 1969.

<sup>14</sup> W. Czapliński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004, s. 33.

<sup>15</sup> ICJ Reports, 1969, s. 3, 25.

Zjednoczonych: „Organizacja zapewni, by państwa, które nie są jej członkami, postępowały zgodnie z niniejszymi zasadami w stopniu koniecznym dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”<sup>16</sup>.

Niektórzy autorzy zauważają różnice pomiędzy traktatem a umową międzynarodową<sup>17</sup>, jednak w zdecydowanej większości oba te terminy są stosowane zamiennie. Przedmiotem niniejszego tekstu jest rozprawa dotycząca traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka, a do nich odpowiednie jest stosowanie obu tych terminów.

Istnieje bardzo wiele możliwości dokonywania klasyfikacji umów międzynarodowych, a najczęściej przedmiotowej klasyfikacji dokonuje się ze względu na formę i treść. W doktrynie prawa międzynarodowego zauważa się, że takie klasyfikacje nie mają waloru prawnego, posiadają czysto praktyczne zastosowanie. Okres po drugiej wojnie światowej można nazwać erą praw człowieka, dzięki powszechnej kodyfikacji praw podstawowych w postaci wielostronnych umów międzynarodowych zarówno o charakterze uniwersalnym, jak i regionalnym. Międzynarodowe prawo praw człowieka stało się najprężniej rozwijającą dziedziną prawa międzynarodowego. Problematiczne jest sformułowanie definicji międzynarodowego prawa praw człowieka. Autorem zwięzłej i kompleksowej definicji jest Th. Buerghental, który zauważył, że: „międzynarodowe prawo praw człowieka jest definiowane jako prawo, zajmujące się ochroną grup i jednostek przed naruszeniami dokonywanymi przez państwo ich międzynarodowo zagwarantowanych praw, a także promocja tychże praw”<sup>18</sup>. Dwa cele jakie stawia się przed umowami międzynarodowymi dotyczącymi ochrony praw człowieka to zapewnienie minimalnych standardów, jakie będą respektować państwa-strony oraz gwarantowanie instrumentów stojących na straży kontroli wypełniania zaciągniętych zobowiązań.

Poszczególne traktaty z dziedziny ochrony praw człowieka były przyjmowane w ramach organizacji międzynarodowych. Najczęstszym forum tworzenia tych umów międzynarodowych<sup>19</sup> była Organizacja Narodów Zjednoczonych, natomiast w aspekcie regionalnym jako flagowe przykłady można podać Radę Europy czy Organizację Państw Amerykańskich.

---

<sup>16</sup> Źródło: [www.unic.un.org.pl/dokumenty/kartaej,\\_onz.php/#1](http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/kartaej,_onz.php/#1) (dostęp:28.12.2016 r.).

<sup>17</sup> S. E. Nahlik, *Kodeks prawa traktatów*, Warszawa 1976, s. 6.

<sup>18</sup> J. K. Gamble, T. A. Bailey, J. S. Hawk, E. E. McCurdy, *Human rights treaties: a suggested typology, an historical perspective*, t. 7, Now Jork 2001, s. 33 i n.

<sup>19</sup> Jak wcześniej wskazywałem w niniejszej pracy terminy traktat oraz umowa międzynarodowa będą stosowane zamiennie.

A. Cancado Trindade określił traktaty praw człowieka jako element szerszego procesu humanizacji prawa międzynarodowego<sup>20</sup>. Analizując traktaty praw człowieka można zaobserwować ich wspólne cechy, dzięki którym można je odróżnić od umów międzynarodowych z innych dziedzin. Po pierwsze, przedmiotowe traktaty są emanacją woli społeczeństwa międzynarodowego w zagwarantowaniu wszystkim ludziom podstawowych standardów ochrony ich praw i wolności. Po drugie, bezpośrednim beneficjentem traktatów praw człowieka nie są państwa, które do nich przystępują, tylko jednostki znajdujące się pod ich jurysdykcją. Odnosząc się do powyższych elementów i specyfiki omawianych traktatów można stwierdzić, że „ich przedmiotem nie są wzajemne relacje i wymiana korzyści między suwerennymi państwami. To porządek wewnętrzny tych państw oraz ich stosunek do swoich obywateli jest przedmiotem traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka. To, co kiedyś było postrzegane jako część nieskrępowanej jurysdykcji wewnętrznej oraz podlegającej wyłącznej kompetencji suwerennych państw, teraz stało się przedmiotem międzynarodowej ochrony i kontroli.”<sup>21</sup>.

Wskazuje się na trzy obszary, w których uwidacznia się specyfika traktatów praw człowieka, są to: zastrzeżenia, interpretacje oraz ich wypowiedanie<sup>22</sup>. Ze względu na ograniczoną objętość niniejszej publikacji w odniesieniu do interpretacji oraz wypowiedania traktatów praw człowieka odsyłam w aspekcie całościowym do literatury przedmiotu<sup>23</sup>.

Według Konwencji Wiedeńskiej o Prawie Traktatów, zastrzeżenie „oznacza jednostronne oświadczenie, jakkolwiek byłoby ono sformułowane lub nazwane, złożone przez państwo przy podpisaniu, ratyfikacji, przyjęciu, zatwierdzeniu lub przystąpieniu do traktatu, mocą którego zmierza ono do wykluczenia lub modyfikacji skutku prawnego pewnych postanowień traktatu w ich zastosowaniu do tego państwa”. Jest to definicja wyłącznie na użytek tej konkretnej umowy międzynarodowej, a co za tym idzie nie można przypisać jej miana uniwersalnej i jedynej słusznej. G. Fitzmaurice zastrzeżenie definiował jako „oświadczenie, nota lub deklaracja, poprzez którą państwo ma na celu ograniczenie swoich zobowiązań traktatowych, tak aby nie wszystkie postanowienia w nich zawarte je

---

<sup>20</sup> A. A. C. Trindade, *International law for humankind: towards a new jus Gentium*, t. 316-317, Boston 2005, s. 9-312.

<sup>21</sup> R. Bernhardt, *Thoughts on the interpretation of human-rights treaties*, [w] F. Matscher, H. Petzold (red.), *Protecting human rights: the European dimension. Studies in honor of Gerard J. Wiarda*, Berlin-Monachium 1988, s 65-71.

<sup>22</sup> A. A. C. Trindade, op. cit.. s.24.

<sup>23</sup> M. Bauer, *Vorbehalte zu Menschenrechtsvertragen*, Monachium 1994.

obowiązywały lub ma na celu interpretowanie i stosowanie ich w określony sposób”<sup>24</sup>. Natomiast Ch. Rousseau zauważał, że „zastrzeżenie to deklaracja zgłoszona przez państwo-stronę, poprzez którą zamierza ono postanowienia traktatów, wyłączając jego zastosowanie lub przyznając mu odmienne znaczenie. Zastrzeżenie jest to jednostronny sposób ograniczenia niektórych skutków traktatu sformułowane przez państwo-stronę przed jego wejściem w życie.”<sup>25</sup>. Polska doktryna nauki prawa międzynarodowego także podjęła próbę definiowania przedmiotowego terminu. Zadania tego podjął się Stanisław Edward Nahlik, który stwierdził, że „zastrzeżenie polega na tym, że państwo, w zasadzie godząc się z umową jako całością, oświadcza, że zamierza pewne poszczególne jej postanowienia bądź całkowicie wyłączyć z tej zasadniczej zgody, bądź tylko częściowo je stosować, bądź interpretować je w określony sposób”<sup>26</sup>. Mając to na uwadze można wskazać, że celem zastrzeżeń jest zmodyfikowanie woli państwa, które generalnie akceptuje postanowienia traktatu, jednak chce w pewnych aspektach wyłączyć bądź zmodyfikować swoją wolę. Jest to instrument, dzięki któremu państwa-strony mogą zmienić niewygodne dla siebie postanowienia umów międzynarodowych. Zastrzeżenie daje państwu możliwość innego rozumienia, bądź nie stosowania się do zapisów traktatów, co skutkuje tym, że w przypadku traktatów multilateralnych<sup>27</sup> mamy tak naprawdę do czynienia nie z jednym, ale z wielością traktatów podobnie brzmiących, lecz inaczej wiążących. Analizując definicje pojęcia zastrzeżenia można wskazać na elementy i cechy konstytutywne zastrzeżeń. Należą do nich: jednostronność oświadczenia, nieistotność nazwy dla uznania danego oświadczenia za zastrzeżenie, ograniczenie czasowe dla składania zastrzeżeń oraz określony zamierzony skutek prawny, jaki ma być osiągnięty przez zastrzeżenie. Omówienie wszystkich tych elementów wykracza poza ramy niniejszej pracy, dlatego odsyłam do literatury przedmiotu<sup>28</sup>.

---

<sup>24</sup> G. Fitzmaurice, *The Law and Procedure of the International Court of Justice*, t. 33, Oxford 1957, s.273.

<sup>25</sup> C. Rousseau, *Principes generaux du droit international public*, Paryż 1944, s. 112.

<sup>26</sup> S. E. Nahlik, *Wstęp do nauki prawa międzynarodowego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, s 265.

<sup>27</sup> Jest to traktat do którego przystępuje więcej niż dwa podmioty prawa międzynarodowego posiadające ius contrahendi.

<sup>28</sup> W. Burek, *Zastrzeżenia do traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka*, Warszawa 2012, s. 31-34.

### 3. Prawo amerykańskie a traktaty dotyczące ochrony praw człowieka

#### 3.1. Stosunek prawa amerykańskiego do prawa międzynarodowego

Stosunek prawa krajowego do prawa międzynarodowego w Stanach Zjednoczonych Ameryki nie jest możliwy do określenia bez uwzględnienia postanowień Konstytucji USA oraz odpowiednich orzeczeń sądowych. Tezę tę wydaje się potwierdzać SN USA w sprawie *Boss* przeciwko Barry`emu, gdzie zauważa, że w ogólnym interesie USA jest przestrzeganie prawa międzynarodowego, jednakże ono podlega postanowieniom Konstytucji USA. Można zauważyć, że w świetle doktryny degradacyjnej prawa międzynarodowego, wyrażoną w tym orzeczeniu, prawo międzynarodowe zostało uznane za niższe hierarchicznie i słabsze względem Konstytucji USA, która odpowiednio interpretowana wyznacza prawne ramy stosowania norm międzynarodowych. Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki w Artykule VI stanowi: „Niniejsza konstytucja i zgodnie z nią wydane ustawy Stanów Zjednoczonych oraz wszystkie traktaty, które zostały lub zostaną zawarte z ramienia Stanów Zjednoczonych, stanowią najwyższe prawo krajowe. Jest ono wiążące dla sędziów każdego stanu, nawet gdyby było sprzeczne ze stanową konstytucją lub ustawą”<sup>29</sup>. Wszystkie umowy międzynarodowe, które zostały lub zostaną zawarte z upoważnienia Stanów Zjednoczonych Ameryki, stają się najwyższym prawem kraju i są wiążące dla sądów w każdym stanie, o ile Konstytucja USA lub ustawy kongresu nie stanowią inaczej<sup>30</sup>.

Doktryna konstytucyjna USA i rozumienie umownych zobowiązań prawno międzynarodowych oparta jest na dychotomicznym podziale na umowy „samowykonalne” (ang: *self-executing treaties*) i na umowy „niesamowykonalne” (ang: *non-self-Eeexecuting treaties*). Te pierwsze z chwilą ich ratyfikacji stają się najwyższym prawem USA (pytanie czy wyższym od Konstytucji USA i ustaw kongresu?<sup>31</sup>), natomiast te drugie muszą być wdrożone przez odpowiednie ustawodawstwo, tym samym stając się wiążącym prawem dla sądów amerykańskich. *A contrario* umowy międzynarodowe posiadające status „niesamowykonalnych” bez właściwego ustawodawstwa, które włączyłoby je do krajowego

<sup>29</sup> Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> (dostęp: 23.12.2015).

<sup>30</sup> *Ware v. Hyltonowi*, 3 US (3 Dall.) 199 (1796).

<sup>31</sup> Na zadane pytanie w części dotyczącej Konstytucji USA odpowiedziałem na początku rozważań dotyczących relacji prawa krajowego Stanów Zjednoczonych Ameryki, natomiast w części dotyczącej ustaw kongresu por. uwagi w dalszej części pracy.



porządku prawnego, nie mogą być uznane za wiążące dla amerykańskich organów i obywateli<sup>32</sup>.

W sposób oczywisty Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki zajmuje najwyższe miejsce w hierarchii aktów prawnych i na jej podstawie USA może odmówić stosowania wszelkich zobowiązań międzynarodowych, które byłyby niezgodne z interpretowanymi przez odpowiednie organy państwowe postanowieniami przedmiotowej Konstytucji USA, o ile w ogóle by się nimi związała. Często dzieje się tak, że USA nie mogąc ze względu na swoją Konstytucję, bądź nie chcąc związać się pewnymi doniosłymi umowami międzynarodowymi, np. traktatami praw człowieka, dostosowują do swoich oczekiwań przedmiotowy akt prawa międzynarodowego poprzez instytucję zastrzeżeń.

Wprost z Artykułu VI Konstytucji USA wynika, że prawo najwyższe, czyli Konstytucja USA, ustawy Stanów Zjednoczonych (Kongresu – federalne) oraz traktaty są wiążące dla sędziów stanowych, nawet gdyby były sprzeczne ze stanową konstytucją lub ustawami<sup>33</sup>. Z powyższego wynika, że najwyższe prawo<sup>34</sup> ma pierwszeństwo przed ustawodawstwem stanowym, a w sferze katalogu najwyższego prawa prym wiedzie Konstytucja USA. Natomiast aktualne pozostaje pytanie, czy w systemie prawnym USA większą moc prawną mają umowy międzynarodowe czy ustawy federalne (Kongresu)? Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki nie odpowiada na to pytanie wprost. Sytuacja relacji ustaw Kongresu do umów międzynarodowych, w tym traktatów praw człowieka jest bardzo skomplikowana. Mamy tu do czynienia z dwoma punktami widzenia: międzynarodowym (stwierdzającym, że niewywiązanie się z wiążących zobowiązań jest pogwałceniem tego prawa, a dane państwo dopuszczające się przedmiotowego naruszenia jest za nie odpowiedzialne<sup>35</sup> - nawet mimo powoływania się na niezgodność ze swoją Konstytucją czy innymi ustawami) i krajowym (gloryfikującym swój najwyższy akt, najczęściej Konstytucję). Istnieje domniemanie, że Kongres USA nie może wydawać ustaw sprzecznych z międzynarodowymi zobowiązaniami Stanów Zjednoczonych Ameryki<sup>36</sup>. Zgadając się z taką interpretacją można stwierdzić, że

---

<sup>32</sup> *Foster v. Neilsonowi*, 27 US (2 Pet.) 253, 311 (1829); *Stany Zjednoczone v. Postalowi*, 589, 862, 875 (1979); J. Paust, *Self-Executing Treaties*, Waszyngton 1986, s. 760; T. Buergenthal, *Self-Executing and Non-Self-Executing Treaties in National and International Law*, Boston 1992, s. 303.

<sup>33</sup> „Niniejsza konstytucja i zgodnie z nią wydane ustawy Stanów Zjednoczonych oraz wszystkie traktaty, które zostały lub zostaną zawarte z ramienia Stanów Zjednoczonych, stanowią najwyższe prawo krajowe. Jest ono wiążące dla sędziów każdego stanu, nawet gdyby było sprzeczne ze stanową konstytucją lub ustawą”:  
<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> (29.12.2015 r.).

<sup>34</sup> Konstytucja USA, ustawy Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz umowy międzynarodowe.

<sup>35</sup> G. Hackworth, *Digest of International Law*, Waszyngton 1940-1944, t. 5, s. 185-188, 324-325.

<sup>36</sup> *Weinberger v. Rossiemu*, 456 US 25 (1982); *Cook v. Stanom Zjednoczonym*, 288 US 102 (1933).

jeżeli ustawa i umowa międzynarodowa dotyczą tych samych zagadnień, powinny być interpretowane przez sądy w taki sposób, ażeby stosować jednocześnie i ustawę, i umowę międzynarodową. Zgodnie z akceptowalnym poglądem, jeżeli te dwa akty prawa najwyższego USA są ze sobą sprzeczne to umowa międzynarodowa, posiadająca status samowykonalnej, ma pierwszeństwo przed ustawą<sup>37</sup>. Sądy amerykańskie zauważają, że „zgodnie z naszymi zasadami konstytucyjnymi Kongres może wypowiadać umowy, jeśli uzna to za stosowne a inne władze nie mogą nic na to poradzić”<sup>38</sup>, co oznacza, że późniejsza ustawa deroguje wcześniejszą umowę międzynarodową. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie *Breard* przeciwko *Greene`owi* zauważył, że należy oczywiście rozważyć możliwość przekazania odpowiedniemu trybunałowi międzynarodowemu interpretację i zakres stosowania danej umowy międzynarodowej, jednakże podkreślił, że „zgodnie z prawem międzynarodowym, w razie braku jasnego i wyraźnego stwierdzenia przeciwnego, realizację umowy w danym państwie regulują przepisy wewnętrzne tego kraju”. Z powyższego wynika teza, że umowy międzynarodowe oraz ustawy federalne, zgodnie z doktryną konstytucyjną Stanów Zjednoczonych Ameryki, są względem siebie równe, co oznacza, że w pełni ma zastosowanie zasada kolizyjna *lex posterior derogat legi priori*, która rozwiązuje wszelkie niezgodności pomiędzy tymi aktami. Stanowisko to wydaje się podzielać Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych Ameryki, który zauważa, że zarówno umowy międzynarodowe, jak i ustawy zostały określone mianem „nadrzędnego prawa krajowego” oraz stwierdza, że te dwa akty zostały postawione „na równi”.

### 3.2. Zasady ratyfikacji traktatów dotyczących ochrony praw człowieka przez USA

Jak zauważył L. Henkin istnieje pięć podstawowych zasad jakimi kierują się USA przy ratyfikowaniu traktatów praw człowieka:

- 1) Stany Zjednoczone Ameryki nie podejmą żadnego zobowiązania międzynarodowego, którego nie będą mogły wykonać w związku z jego niezgodnością z konstytucją USA,
- 2) Przystąpienie Stanów Zjednoczonych Ameryki do traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka nie może skutkować lub wpływać na zmianę obowiązującego prawa lub praktyki,
- 3) Stany Zjednoczone Ameryki nie mogą być poddane jurysdykcji MTS, w związku ze stosowaniem czy interpretacją takich traktatów,

<sup>37</sup> *Whitney v. Robertsonowi*, 124 US 190 (1888).

<sup>38</sup> *Diggs v. Schultzowi*, 461, 466, 467 (1972); *Breard v. Greene*, 523 US 371, 376 (1998).

- 4) Każdy taki traktat podlega tzw. klauzuli federalnej, tak aby jego implementację pozostawić w większości poszczególnym stanom,
- 5) Każdy taki traktat nie powinien mieć atrybutu bezpośredniej skuteczności w prawie amerykańskim<sup>39</sup>.

Stany Zjednoczone Ameryki stosując powyższe zasady składały zastrzeżenia do traktatów praw człowieka, co spotykało się z krytyką. Może się wydawać, że USA, uznawane często za kolebkę praw człowieka, są państwem-stroną większości traktatów z dziedziny praw człowieka. Rzeczywistość wygląda jednak inaczej<sup>40</sup>. Stany Zjednoczone Ameryki nie ratyfikowały wielu podstawowych instrumentów ochrony praw człowieka, a inne zostały ratyfikowane z wieloma zastrzeżeniami.

Stany Zjednoczone ratyfikowały tylko nieliczne traktaty praw człowieka<sup>41</sup>, w tym ani jednego na arenie Organizacji Państw Amerykańskich, Amerykańską Konwencję Praw Człowieka jedynie podpisały<sup>42</sup>. Z tego powodu analiza traktatów praw człowieka, które USA ratyfikowały, musi być ograniczona do ONZ, choć i tutaj widać istotne braki w przyjmowaniu instrumentów ochrony praw człowieka. W dołączonej do artykułu tabeli brakuje wielu traktatów praw człowieka uchwalonych przez ONZ, w szczególności takich jak Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych<sup>43</sup>, Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet<sup>44</sup> czy Konwencja o prawach dziecka<sup>45</sup>. Taka praktyka Stanów Zjednoczonych Ameryki spotkała się z falą krytyki. L. Henkin obrazowo ocenił takie zachowanie USA: „kiedy rząd podpisze traktat jest on przesyłany do prawników z Departamentu Sprawiedliwości, którzy przeczesują ten dokument szukając postanowień, które w ich mniemaniu mogą być bardziej korzystne dla obywateli amerykańskich, niż zawarte w prawie amerykańskim. W każdej takiej sytuacji przygotowywane jest zastrzeżenie, deklaracja interpretacyjna lub wyjaśnienie, tak aby uniemożliwić taką dodatkową ochronę praw”<sup>46</sup>. Inni autorzy zauważają natomiast, że

---

<sup>39</sup> L. Henkin, *U.S. ratification of human rights conventions: the ghost of Senator Bricker*, Boston 1995, s. 341.

<sup>40</sup> Patrz: Załącznik do artykułu.

<sup>41</sup> Tamże

<sup>42</sup> Thomas Buergenthal, *The American Convention on Human Rights*, [w] Richard B Lillich (red.), *U.S. ratification of human rights treaties. With or without reservation?*, Charlottesville 1981, s. 47-53.

<sup>43</sup> Źródło: [https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg\\_no=IV-3&chapter=4&lang=en](https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=IV-3&chapter=4&lang=en) (1.01.2016).

<sup>44</sup> Źródło: [https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg\\_no=IV-11&chapter=4&lang=en](https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=IV-11&chapter=4&lang=en) (1.01.2016).

<sup>45</sup> Źródło: [https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg\\_no=IV-11&chapter=4&lang=en](https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=IV-11&chapter=4&lang=en) (1.01.2016).

<sup>46</sup> L. Henkin, *op. cit.*, s. 347.

„Waszyngton udając, że przystępuje do międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka, w rzeczywistości pozbawia go wpływu na sytuację prawną obywateli Stanów Zjednoczonych”<sup>47</sup> oraz że jest ona subtelną formą nieimplementacji danej umowy międzynarodowej<sup>48</sup>.

W literaturze pojawiają się także głosy broniące praktyki Stanów Zjednoczonych Ameryki, zauważające, że taka liczba zastrzeżeń oraz nieratyfikowanych traktatów praw człowieka jest spowodowana uwarunkowaniami konstytucyjnymi i świadczy o tym, że USA podchodzą do tematyki ochrony praw człowieka bardzo poważnie.

#### 4. Konkluzje

Stany Zjednoczone Ameryki nie ratyfikowały wielu podstawowych międzynarodowych aktów praw człowieka, a jeżeli na przedmiotową ratyfikację się zgodziły to pod wieloma zastrzeżeniami, tak aby dopasować dany traktat z dziedziny ochrony praw człowieka do postanowień Konstytucji USA z 1787 roku. Stosunek prawa wewnętrznego USA do prawa międzynarodowego jest oparty na zasadzie supremacji amerykańskiej Konstytucji. Stany Zjednoczone Ameryki bardzo opornie przyjmują jakiegokolwiek zobowiązania międzynarodowe, bowiem muszą one być zgodne z postanowieniami Konstytucji USA. Przedstawione rozważania są analizą prawną-formalną, która może być różna od rzeczywistości. Przykładowo, często zarzuca się Stanom Zjednoczonym Ameryki, że nie ratyfikowała Konwencji o prawach dziecka, ale czy oznacza to, że w Somalii albo Sudanie, które ratyfikowały przedmiotową konwencję prawa dzieci są lepiej chronione niż w USA? Dokonana analiza prawną-formalną praktyki USA, choć oczywiście ciekawa w swej istocie, nie może stanowić podstawy do oceny poziomu ochrony praw człowieka w tym państwie. Kluczowa jest bowiem odpowiedź na pytanie czy miarą poziomu ochrony praw człowieka jest ilość i jakość ratyfikowanych traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka?

---

<sup>47</sup> K. Roth, *The charade of US ratification of international human rights treaties*, Chicago 2000, s. 347-353.

<sup>48</sup> O. Schachter, *The obligations of the parties to give effect to the Covenant on Civil and Political Rights*, Boston 1979, s. 461-466.

**Załącznik do artykułu<sup>49</sup>:**

## Traktaty praw człowieka ratyfikowane przez USA

Nazwa traktatu praw człowieka:	Data uchwalenia traktatu:	Data podpisania przez USA traktatu:	Data ratyfikacji traktatu przez USA	Czy zgłoszono zastrzeżenia:
Konwencja przeciwko niewolnictwu	25.09.1926		21.03.1929 (akcesja)	Tak
Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa	9.11.1948	11.11.1948	25.11.1988	Tak
Konwencja o prawach politycznych kobiet	31.03.1953		8.04.1976 (akcesja)	Nie
Konwencja uzupełniająca w sprawie zniesienia niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz instytucji i praktyk zbliżonych do niewolnictwa	7.09.1956		6.11.1967 (akcesja)	Nie
Międzynarodowa Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej	7.03.1966	28.09.1966	21.10.1994	Tak
Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych	16.11.1966	5.10.1977	8.06.1992	Tak

<sup>49</sup> Opracowanie własne na podstawie: [https://treaties.un.org/pages/ParticipationStatus.aspx?clang=\\_en](https://treaties.un.org/pages/ParticipationStatus.aspx?clang=_en) (dostęp: 23.12.2016 r.).

Protokół dotyczący statusu uchodźców	31.01.1967		1.11.1968 (akcesja)	Tak
Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego niehumanitarnego traktowania albo karania	10.11.1984	18.04.1988	21.10.1994	Tak
Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne	25.05.2000	5.07.2000	23.11.2002	Tak
Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii	25.05.2000	5.07.2000	23.11.2002	Tak